

GRUPA MIESZCZAŃCÓW

Pismo tygodniowe poświęcone sprawom polskiego rękodzielnictwa, drobnego przemysłu, handlu i mieszczactwa.

Przedpłata wynosi: kwartalnie 3 zł — półrocznie 6 zł — rocznie 12 zł. — Cena pojedynczego egzemplarza 25 gr.

Osoby ogłoszeń: Zwykły (inwestycyjny) . . . 15 gr. Nadzwyczajny . . . 30 gr. Na 1-iej stronie . . . 50 gr. Układ tabelaryczny 50% drożej. Zmieszany 80% drożej.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Kraków, ul. św. Krzyża 1. 11. — Tel. 3344. — Konto P. K. O. w Krakowie 404.496

Mali ludzie do wielkich interesów.

Żydowsko-magistracka klika jedną ręką wpedza polskiego robotnika w nędzę, a drugą sięga po mandaty „mieszczzańskie” do Sejmu!

Co mówią panowie wiceprezycenci do rzemieślników a co robią w magistracie? Zabrać się do rzetelnej pracy nad uchronieniem miasta od upadku a nie robić polityki!

Coraz częściej daje się ze strony czy to komisarzy czy rzemieślników w Krakowie słyszeć narzekania na ciężki kryzys, gnieźnię się i zmierzanie do zanikania rzemiołnictwa w Krakowie, a przenoszenia się do innych miast, o ile wogóle nie są już tak zrupnowane, że stoją u progu bankructwa. To ostatnie zjawisko ma jest dziś i tymczasem czynnikiem, wiadomo bowiem, że kilka bardzo poważnych i nieraz do brzo prosperujących przedsiębiorstw polskich w Krakowie (nie chcemy wymienić ich nazwy) stoi dziś wobec bardzo poważnych trudności płatniczych.

Ten kryzys, na który skarżą się mieszczactwo krakowskie, jest tembardziej — napózor — dziwny, że naogół słyszymy o poprawie sytuacji i konjunkturę gospodarczych w kraju, że w innych miastach handel i przemysł po dłuższym okresie zastójności ruszył z miejsca i życie gospodarcze się ożywia. Muzą zatem iwnie głębiej przetrząsnąć, dlaczego polski stan średni znajduje się dziś w Krakowie wyjątkowo trudne warunki życia i dla których miasto nasze pod względem go spróducaty pozostaje daleko w tyle za innymi miastami w Polsce. To przetrząsnąć należy rozpatrzeć i nad nim się zastanowić.

W gronie przetrządnym miasta, zresztą wcale pokazywać liczenie, a w każdym razie najniebezpieczniejsze w porównaniu z zarządami miastowymi — zasada byłby instruktor przemysłowy, a więc rzemieślnik, sądzić należałoby, dokładnie obznajomiony z położeniem i potrzebami rzemiosła i kupiectwa w naszym mieście.

Ten fakt, że w wiceprez. Ostrowski jest równocześnie kierownikiem agend przemysłowych miasta, mogłoby stawiać polskiego rzemieślnika i handel w szczególnie szczytowej sytuacji, jeżeli można wierzyć tym zapewnieniom sympatyków i powierników, jakie przy każdej okazji słyszą polski organizator rzemiołnictwa. I niewątpliwie pełna grupa rzemieślników krakowskiego społeczeństwa z pewnością historię rządów p. Ostrowskiego w mieście — nie będzie to jednak grupa rzemieślników polskich.

Musimy bowiem zdać sobie sprawę z tego, że wogóle od szeregu lat, od czasu jak w magistracie rządzi większość liberalno-socjalistyczno-żydowska, a zwłaszcza w ostatnich czasach, wpływy żydowskie panują w magistracie niepodzielnie. Ta większość magistracka, podporządkująca się nieważnie pod firmę „mieszczzańską”, bo działa sprzeciwie z interesami polskiego mieszczactwa i skupia elementy wręcz polkości obce, kieruje całkowicie działalnością oddanego sobie prezydium.

Skutek sojuszu żydowsko-magistrackiego (do spółki z socjalistami) jest ten, że żydzi czynią systematycznie wybitny krok za krokiem w polskim stanie posiadania w mieście, w polskim handlu i rzemiośle. Stało się już dziś regułą, że wszystkie większe i intruzalsze dostawy gminne otrzymują przy przetargach żydzi bądź to sami, bądź to pod pokrywką idących z nimi firm polskich. Samodzielny rzemieślnik czy przemysłowiec musi na dostawę magistracką prawie wogóle liczyć nie może.

Honora stała się niedawno sprawa budowy „Szkoły Rzemiosł” w Krakowie. Na budowę tego gmachu rozpisaną przetarg, z którego zwycięsko wyszedł architekt żyd, prawa, że do spółki z polsko-żydowską „Spójnią”, otrzymał on jednak główną część ułóbki, przy których niewątpliwie zatrudnieni będą nie polscy, ale żydowskie rzemieślniki.

W skład komitetu, decyjującego o przydziale tej dostawy, zasiadali p. wiceprez. Ostrowski, Dalej przeprowadziła gmina w ostatnim czasie budowę dwu obiektów: przy ul. Siemnej i placu Szczęśliwickim. Obie to roboty przydzielono również żydowskim przedsiębiorcom.

Odwołaniem tablic orientacyjnych ulicznych — przydzielono żydowskim rzemieślnikom, odwołano znanemu magistratu po parzecz przeprowadził architekt żyd; kierownictwo całego budownictwa miejskiego spoczywa w rękach żydowskich. A niekiedy chyba nie ma pod tym względem złudzeń, że i lektor dostawę jakiegokolwiek otrzymania żydowskiej przedsiębiorcy, że zatrudnieni są i będzie innych, jak tylko żydowskich rzemieślników. W ten sposób przez fortyfikowanie żydów przez magistrat krakowski, a p. Ostrowskim ma i szereg wydzierają żydzi polskim rzemieślnikom wszelką podstawę egzystencji.

Jeszcze jak komisarz rządowy oblarzył p. Ostrowski gminę m. Krakowa piekarnia mechaniczna, zakupiona od socjalistycznej, bankrutującej spółdzielni. Kosztą zakupna i uruchomienia wzięła suma około półtora miliona złotych publicznych, na których całokształt składają się także świadczenia polskotow piekarczy. gniońców magistrackiej konkurencja. Piekarnia miejska, według sprawozdania kierujących nią, okazała się nie pomyślną już w samem założeniu;

wadliwie zbudowana, niespodziewanie nieoczekiwano wzrost kosztów opału, zbytnia oddaloność od miasta, podrażniają koszty transportu i szereg innych błędów powołały, że nie spełniająca zamierzonego celu, rujnuje ona egzystencję innych prywatnych warsztatów pracy, które przy pewnej pomocy kwalifikowanej mogłyby doskonale się rozwijać i tani chleb wyprodukować.

P. Ostrowskiemu, do którego agend należy także obsługa tej deficytowej piekarni miejskiej, mają rzemieślnicy krakowskie do zawiązania wszelkie „obłogosławione” skutki jego „opusku” nad rękodzielnictwem. Patronicie on m. in. nioleżyce rzemieślniczej w Krakowie, zajmuje się bursumi dla tej młodzieży — zapytać się jednak wypada, po co to młodzieży kieruje się do rękodzieł rzemieślniczych, i po co ją okłamuje, że w zawodach tych znajdzie podstawę bytu, skoro równocześnie ci sami ludzie uniemożliwiają egzystencję polskim warsztatom rękodzielnictwa, organizują konkurencyjne Zakłady mechaniczne, popierają na każdym kroku żydowskich przedsiębiorców i żydowskich rzemieślników przy dostawach. Dla czego nie powie się otwarcie tej młodzieży, by gdziekolwiek szukała dla siebie przyszłości.

Z tym dorobkiem i z temi „zakładami” dla polskiego rzemiosła w Krakowie mają jednak odwać panowie wiceprezycenci miasta iść wśród mieszczactwa i organizować partję „Gospodarstwo Zjednoczenia Mieszczczyńskiego”, obwołując nioręjącej się rzemieślnikom polskim złote góry. Mieszczactwo potrzebni są im bowiem dla zdobycia mandatu poselskiego, o ile ten mandat wogóle uda się im zdobyć. Należałoby jednak tym panom zgłębiamym na wiecach mieszczczyńskich przypomnieć, że zanim zabiorą się do roboty partyjnej winni uporządkować swój stosunek do rzemieślnika polskiego, spełnić należy obowiązek wzbudzić miasta, chylącego się coraz widoczniej do upadku, zaprzestać fortyfikowania żydostwa, bo polscy rzemieślnicy, ponosząc ciężary na rzecz gminy, mają konajmniej równe prawa z żydowskimi.

Dopoki to się nie stanie, wszelkie ich wystopy polityczne wśród mieszczactwa będą tylko zwykłym okłamywaniem opinji polskiego rękodzielnictwa i kupiectwa.

Zawodowe pismo kominiarskie.

Ukazał się pierwszy numer nowego miesięcznika rzemieślniczego pod nazwą „Polski Kominiarz Zawodowy”, wydawanego przez Zrzeszenie kominiarskie m. Warszawy, a redagowanego w Krakowie przez mistrza kominiarskiego p. J. Trembońskiego. Pismo to, obficie ilustrowane, porusza szereg zagadnień interesujących zawód kominiarski, jak np. sprawę ustawy przemysłowej w odniesieniu do tej gałęzi rękodzielnictwa, sprawę przemysłowego zrzeszenia kominiarzy po swiad. miastach, kwestję przynajmniej potrzebującą i inicjatywki przeciw polskiemu kominiarzowi, wreszcie omawia projekt utworzenia Naczelnej Rady Wykonawczej zawodu kominiarskiego. Adres Redakcji i Administracji: Kraków, Lwowska 32. Zadaniem nowego pisma jest obrona interesów zawodowych i budzenie poczucia solidarności. Ukazywać się będzie 15 każdego miesiąca.

Nowa ustawa przemysłowa weszła już w życie.

Co będzie ze stowarzyszeniami rzemieślniczymi i przemysłowymi? — Jak i los czeka obecna krakowska Izba Przemysłowa?

Nowa statuta ukaza się w najbliższym czasie. — Czego już cechom i Izbie krakowskiej nie wolno? — Na czego spadają nowe zadania od których spełnienia zależy ich oży i rozwój. — Co będzie z majątkiem cechów? — Wyopry do Izby rzemieślniczej. — Komisja egzaminacyjna w okresie przejściowym.

W dniu 16 k. m. weszła w życie nowa ustawa przemysłowa, uregulowana dekretem Prezydenta RP z dnia 7 czerwca b. r. W związku z tem zwołaliśmy się do p. Dra J. Wyroda, instruktora przemysłowego Województwa krakowskiego, o informację, jakikuli fakt ten porządkuje z sobą w obecnej chwili dla rzemieślnika na terenie tego województwa.

— Nowa ustawa — oświadczył p. Wyrodo — wchodzi w życie w 6 miesięcy po jej ogłoszeniu, które nastąpiło 15 czerwca, z tem, że Rada Ministrów może odroczyć ten termin dla całego państwa lub pewnych jej części.

— Czy woli jakieś zarządzenie odradzające?

— Co do odroczenia czasu zdalnych decyzji, przyjęte w tym wzglę, że z dniem 16 k. m. ustawa przemysłowa wchodzi w życie.

— Jak się mają zastosować do tego Stowarzyszenia przemysłowe?

— Stowarzyszenia przemysłowe winny w ciągu sześciu miesięcy od tej daty uzgodnić swoje statuty z nową ustawą, albo się zlikwidować. W czasie zaś tym, przejściowym, istnieją prawie, ale nie wolno im podejmować działalności, która by naruszała się postawionem nową ustawę.

Jakiej np. działalności nie mogą wykonywać?

— Cechy więc nie mają prawa żądać taksy inkorporacyjnej (wpisowej) z tytułu przyniesionej uchwały do cechu, prezentują być bowiem organizacjami przysmusowemi. Nie mają też przysługi w prawo rekursu przeciw zarządzeniom Władz państwowych, a więc np. przeciw przyznaniu koncesji, wydziału karczy przemysłowej i t. p. Nie przysługuje im również odłat prawo wydawania dyplomów czeladniczych. Dotychczas istniejące stowarzyszenia rzemieślnicze i przemysłowe ulegną gruntownej przebudowie.

— Na cren polegają będzie przebudowa cechów?

— Nowa ustawa przemysłowa przewiduje urządzenia gospodarcze przy cechach, na składnie stowarzyszenia, wydziały cechowe, magazyny sprzeczki, kasy zakładowe i t. p. Zadaniem uprzedniczych cechowych jest prowadzenie warsztatów dla zatrudnienia tych członków, którzy nie mogą otrzymać pracy, nie mają środków na założenie własnego warsztatu pracy, nie mogą produktownie pracować na własnym warsztacie lub utrzymać prawo do jego prowadzenia.

— Skąd znajdą się na to fundusze?

— Z wkładów wpłowych członków, z udziałów członkowskich, z opłat za korzystanie z urządzeń wytworów i składnie i z dochodów, jakie te urządzenia dawać będą.

— Czy sądzi p. Instruktor — zapytujemy — że cechy, jako organizacje dobrowolne, posiadające charakter przysmusowem, tracą dotąd energię i inicjatywę do prowadzenia takich zakładów?

— Uważam, że warunkiem istnienia i znaczenia cechu będzie to, czy potrafia one tworzyć te zakłady gospodarcze i nalezycie je prowadzić, czy też nie. O ile będą dziać się gospodarczo i te dedukcyjne działania rozwijać, to okaza się żywotna i przydatna instytucja w życiu naszego rzemieślnika. Instytucje te mają w myśli ustawy przemysłowej własne statuty i zarządy, ale ich prawnym reprezentantem jest zarząd cechu.

— Czy nowe statuty zostały już ogłoszone?

— Są już opracowane i w najbliższem czasie województwo oproszę je w wszystkich zainteresowanym Stowarzyszeniom.

— Co będzie z majątkiem cechów?

— Majątek cechów, o ile się likwidują, ma być przekazany na ogólne cele, odpowiadające interesom przysmusy tej gałęzi, jako reprezentację cech, względnie mają być oddane gminie na cele przemysłowe. Projekt użyłta przekazanych gminie funduszy wymaga zatwierdzenia władz przemysłowych i to, o ile będzie o fundusze ce-

chów rzemieślniczych — po zasięgnięciu opinii Izby rzemieślniczej.

Jeżeli zaś cechy przekształcą się zgodnie z ustawą przemysłową na nowe korporacje, to fundusze ich przechodzą na utworzenie przez nie stowarzyszenia.

— Jak wygładzą będzie organizacja nowych stowarzyszeń?

— Jest tendencja, by nowo korporacje obejmowały jak największy terytorjum, by w ten sposób posiadały większą liczbę członków i większą się finansowo.

— A jeżeli jednak cechy będą starały się utrzymać w dotychczasowych mniejszych terytorjalnie i liczebno rozmiarach?

— Właśnie, mojem zdaniem, jako instrukcja wojewódzkiego, będzie wpływać na stowarzyszenia, by tworzyły jak największą jednolitą organizację. W każdym razie władza przemysłowa, zawierając nowe statuty, będzie mogła nie zatwierdzić takich organizacji, któreby nie dawały należytej gwarancji rozwoju.

Z ruchu wyborczego.

Wydział okręgowy Ch. D.

W niedzielę 18 grudnia b. r. odbyło się pięć Zjazdów wyborczych delegatów Ch. D. i organizacji cirowych w powiatowych, z udziałem:

— W Krakowie dla okręgu Nr. 42 (powiaty: Kraków, Chrzanów, Oświęcim, Olkusz, Miechów).

— W Białej dla okręgu Nr. 43 (powiaty: Walowice, Białka, Myslenice, Maków, Nowy Targ, Spisz i Drawa).

— W Sączu dla okręgu Nr. 44 (powiaty: Nowy Sącz, Łapanów, Wieliczka, Bochnia).

— W Tarnowie dla okręgu Nr. 45 (powiaty: Tarnów, Brzeska, Białkowka, Ciepłowice, Gorzów).

— W Debicy dla okręgu Nr. 46 (powiaty: Jasło, Międza, Kołbuszowa, Tarnobrzeg, Ropczyce, Strzyżów).

Porządek obrad tych zjazdów jest następujący: 1) Zagajanie, 2) Sytuacja wyborcza, 3) Organizacja akcji wyborczej, 4) Ukonstytuowanie Komitetów wyborczych Ch. D., 5) Wnioski.

Na zjazdach referował (wielu delegatów Głównego Komitetu Wyborczego Ch. D.) na zachodnią Małopolkę.

Kalendarz wyborczy na grudzień.

17 grudnia: Ogłoszenie w wojewódzkim dzienniku urzędowym komisjii przewodniczących okręgowych Komisji Wyborczych oraz członków Komisji okręgowych z ramienia województwa.

Rady gminne, sejmiki, względnie zebrała wójtów

Musimy żądać gruntownej reformy systemu podatkowego.

Do jakich granic dochodzi u nas nierównomierność podatkowa, świadczy fakt, że z sumy około 500 milionów wpływów z podatków (bez podatku majątkowego) bezposrednich w 1926 r., przypada na: przemysł i handel około 900 milionów, rolnictwo około 85 milionów (ochodząca suma) i zgłębienie, natomiast ludność, około 54 milionów, dochody nieufundowane (pensje, opłaty i t. d.) około 20 milionów, wnie za wady 8—10 milionów i t. d.

Jednym z najwydatniejszych źródeł dochodów skarbowych jest najszkodliwszy pod względem gospodarczym i najbardziej nieracjonalny ze stanowiska nauki skarbowości podatek obrotowy. Wzrost podatków rozrocznych znajduje się i tak przetrzałe formy opłatkowania, jak historycznie już niemożliwość opłaty za t. zw. świadectwa przemysłowe (jeden z najnieprawniejszych dzisiaj podatków) i t. d. — przykładów podobnych mogłaby podać jeszcze wiele.

W szczególności gnębione są sfery rzemieślnicze i kupieckie haosem, jaki panuje w za-

Jeżcie jedno pytanie: Co będzie z dotychczasową Izba Stowarzyszeń rzemieślniczych i przemysłowych w Krakowie?

— Izba istniejąca obecnie w Krakowie jest dobrowolnym zrzeszeniem przedsiębiorców i w myśli nowej ustawy, jako wolny związek, jest traktowana, odnoszą się więc do niej (niezależnie przepisów, co do cechów. Właśnie Izba Rzemieślnicza stworzona zostanie dopiero na zasadzie wyborów, które odbędą się po wyborach do Sejmu i Senatu. Rozorganizowanie, stwarzające Izbę, jest zgodne, a zostanie ogłoszone w najbliższem czasie. W okresie przejściowym dotychczasowa Izba krakowska może prawie istnieć, by organizując swój statut z nową ustawą, jednak bynajmniej nie przysługują jej te kompetencje, jakie ustawa przemysłowa przewiduje dla przyszłych Izb rzemieślniczych. Czy po utworzeniu nowej Izby dalszy by dotychczasowej Izby Stowarzyszeń będzie potrzebny i przydatny, to już będzie zależało od uznania właściwych władz przemysłowych.

— Któż zatem pełnić będzie w okresie przejściowym funkcje Izby Rzemieślniczej, a więc wywładzać czeladników, najstróż...

— Co do komisji egzaminacyjnych w dziedzinie się rozporządzeń ministerjalnych, jest zdaniem by dotychczasowe komisje mogły nadal pełnić swe funkcje. Jest to sprawa wazna ze względu na najbliższe rzemieślnicze.

— Jaka komisja będzie mógł być członkiem nowej Izby Rzemieślniczej?

— Ustawa przemysłowa mówi o tym tytułnie w art. 174, że członkiem Izby może być tylko taki rzemieślnik, który samodzielnie prowadził warsztat, przynajmniej od trzech lat.

dokonują wyborów członków okręgowych Komisji wyborczych do 4 na każdą Komisję.

19 grudnia: ogłoszenie przez okręgową Komisję wyborczą dnia godziny głosowania, listy posłów, którzy mają być wybrani z okręgu, miejsce, czasu zwołania i ostatniego terminu ogłoszenia kandydatury i oświadczeń o przyrzeczeniu do listy państwowej, wrócić ogłoszenie o składzie osobowym i lokalu urzędowym okręgowy Komisji wyborczej.

20 grudnia: Rady gminne i gminne mianują 3 członków Komisji obwodowych i tytuł zastępców.

Sekretariat redakcyjno-mieszczanski w Krakowie ul. Potockiego 11.

Wszystko Koła redakcyjno-mieszczanski Ch. D. by w wszystkich sprawach wyborczych, jak urządzanie konferencji, zebrań, zjazdów i t. p. zwracać się do Sekretariatu, Zarzeczem urzędu Sekretariatu o nadsyłanie informacji i sprawozdań o ruchu wyborczym, oraz adwersów osób godnych zaufania, których współpraca w akcji wyborczej byłaby pożądana.

Biuro wyborcze Ch. D. na Małopolski zachodniej.

mieści się w Krakowie przy ul. A. Potockiego 11 (Dom Związkowy). Biuro urzęduje od 9—1 i od 4—8. W wszystkich sprawach związanych z akcją wyborczą, należy zwracać się do Biura

kreśli podatków, ich niezłozona rozmiarłość, powodując dotkliwą stratę drogiego czasu, nieporozumienia co do terminów płatności i t. d.

To też reforma systemu podatkowego winna oprzeć się na następujących zasadach:

- 1) równomierny rozkład obciążenia daninami publicznymi, przedewszystkiem do faktycznej i bytowej płacności poszczególnych grup społecznych i przez rozszerzenie podstawy podatkowej i uproszczenie podatków, przedewszystkiem na drodze powiększenia listy płatników podatków bezpośrednich (zwłaszcza podatku dochodowego);
- 2) uproszczenie, oraz planowo i gospodarczo racjonalne usystematyzowanie danin publicznych, przedewszystkiem w kierunku do faktycznej i bytowej płacności poszczególnych grup społecznych i przez rozszerzenie podstawy podatkowej i uproszczenie podatków, przedewszystkiem na drodze powiększenia listy płatników podatków bezpośrednich (zwłaszcza podatku dochodowego);
- 3) wreszcie udokonalenie administracji skarbowej, wszakże przy dalszym utrzymaniu w akcji wymiarowej czynnika „obywatelskiego” w formie

małżeze formy ręków ekonomicznych, widząc, że ruchy tych ręków się użyć tak, jak używają się w szkołach i bagna wyrobienia wstęgi, co owoy ruchom powinnym przekroczyć, zastanawiając się nad tajemnicą rozwoju owego przemysłu wytworzonego człowieka, przechodząc z powrotem, po kolei, stopniem komplikacji i celowości tego ruchu — użyć się celownik tę cichą pracę rzemieślnika ocenić i szanować.

Tyło co do moralno-wychowawczego momentu takich pokazów pracy. Najważniejszą rolę koryfeja wystawy ekonomicznej jest też, iż wykazuje znaczenie gospodarstwo-społeczne rzemieślnika, jego historię, działalność produkcyjną. Ukazuje obrazanie się wanstawów w najpowszechniejsze techniczne, przy użyciu omów. tafezej sily elektrycznej, kopiętymy organizację handlową i kooperatywną, daje optymistyczną perspektywę na zdolność rozkładać do ostatnia się a nawet do skutecznego rywalizacji z wielkim przemysłem. Wytawa taka, przedstawiając rzemieślnikowi korzyść dolożę organizacji i celowego urządzenia pracy, z drugiej strony społeczeństwu ukazuje zdolność rzemieślnika do zaspokojenia najbardziej indywidualnych życzeń — a to w przeciwnieństwie do wielkiego przemysłu — ukazuje czynność pozyję rzemieślników w społeczeństwie, nakazuje popierać ten stan przez tych, którzy będą pracownikami socjalizacji, pragnąc, za pomocą społeczny uświadomienia, pracować wielkiego kapitalka. Kto wie, czy z czasem punkt ciężkości ustroju gospodarczego nie przenie się na wzrost rzemieślnika.

Ruch wydawniczy.

Marjan Padochewicz: „KALKULACJA W STOLARSTWIE”. Podręcznik dla stolarzy i rękodzielców, Kraków 1928. Nakładem Miejskiego Muzeum Przemysłowego.

P. Padochewicz zapisał swą książkę jedną z wielu, jak w naszej literaturze zawodowej. Dał zwięzłe, lecz gruntowny podręcznik kalkulacji w tak ważnej gałęzi rzemiosła, jaką jest stolarstwo. Przedstawił najpierw ogólne zasady kalkulacji, a następnie omówił szczegółowo wszystkie jej pozycje, które stolarz musi uwzględnić: pracę, materiał, koszty wyrobów (koszt materiału, robotnicy etc.). Był zażnaczą praktycznej kalkulacji posłał p. Padochewicz szereg przykładowych obliczenia cen różnych mebli i zaprzęży, je dokładnymi rysunkami. Dzięki tomu, podręcznik jest nadzwyczaj jasny, przejrzysty i zrozumiały nawet dla laika. Ponadto umieścił p. Padochewicz w swej książce tablice obliczeń drzewa w metrach sześciennych, tablice do obliczenia cen i t. p. To wszystko czyni „Kalkulację w stolarstwie” podręcznikiem niezbędnym dla każdego nowoczesnego stolarza. Na podkreślenie zasługuje też działalność autora na językową czystość słownictwa stolarskiego. Spodziewać się należy, że to drugie, znacznie rozszerzone wydanie „Kalkulacji w stolarstwie” znowu się szybko rozprze, a autor będzie nadal pomażać szereg swych prac fachowych z zakresu stolarstwa.

Obrazy Wojewódzkie Izby Rzemieślniczej w Krakowie.

W niedziele, 18 b. m. odbędzie się zebranie Wojewódzkiej Izby Rzemieślniczej. Na porządku dziennym: sprawy personalne oraz sprawy ustawy przemysłowej.

Rozszerzajcie „Głos Mieszczański”

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINACH?

WANDA: „Na elektrycznym krzesle” (koinoty Maharadzy).

SZTUKA: „Prze sport do kobiety”. Niechęć do dopięcia komedja sportowo-milanka. W głównej roli HAROLD LLOYD.

PROMIER: „Variete” (F. Jannings).

NOWOŚĆ: „Teknota za kobietą”.

BAGATELA: „Bardela, kalęgę młoić”.

UCIECHA: „Młoić”, według dzieła A. Schmitz lera (Ewolina Holt).

COORS: „Wóród emuru i obloków” (Człowiek bez norów, Harry Pegg).

WARSZAWA: „Meja żona tańczy charlestona” i „Tajemny klub”.

Opieszalność czy lekceważenie?

Dotychczas nie wydano rozporządzenia wykonawczego do ustawy przemysłowej.

Ogólną uwagę i zdumienie ludzi ta okoliczność, że pomimo, iż z dniem 16 b. m. weszła w życie ustawa przemysłowa nie pojawiły się dotychczas rozporządzenia wykonawcze, któreby jej zastosowanie umożliwiły. Jest to tembardziej dziwne, że od ogłoszenia dekretu Prezydenta Rzeczy w dniu 15. czerwca b. r. mimo pełnych sześciu miesięcy, a więc władze centralne a w szczególności ministerstwo przemysłu miało dość czasu dla szczegółowego opracowania tych rozporządzeń i ogłoszenia ich. Idzie tu ponadto o statuty dla celow, które istnieć będą od razu jako wolne korporacje, o statuty dla organizacji

gospodarczych przy cechach i t. d. Co najwazniejsze jednak brak jest dyrektyw na okres przejściowy, zanim nowe izby rzemieślnicze zostaną utworzone i zanim przejmą funkcje dotychczasowych związków stowarzyszeń rzemieślniczych.

Obranie stan taki powoduje niepotrzebny chaos i zamieszanie, którego latwo było uniknąć tembardziej, że nad rozporządzeniem ten pracowała od pewnego czasu także specjalnie zwolniona komisja opiniodawcza, powołana z pośród sfer rzemieślniczych.

Niejasności i braki ustawy.

Jak wleżdot przemysłowe postępować będą w okresie przejściowym?

Ustawa przemysłowa pozostawia w wielu postanowieniach szereg nieokreśloności, względnie niejasno precyzyje poszczególne punkty, co latwo stać się może i niewątpliwie będzie przyczyną licznych nieporozumień.

Co do niektórych z tych punktow, władze przemysłowe — według opinii, zasięgniętej przez nas u mierzalnych czynników, kierować się będą następującymi zasadami, na które zwracamy uwagę:

I. Przedewszystkiem o ile idzie o zgłaszanie przemysłow, i zw. w o lny e h. o podjęciu których należy w myśl ustawy przemysłowej zawiadomić władze przemysłow, i t. instancje (magistrat) trzeba dołać, że do zgłoszenia takiego obejmującego określenia wieku, przynależności i zamieszkania patenta, należy bezwarunkowo załączyć w oryginalne lub uwierzytelnionym odpisie metrykę urodzenia, dokument stwierdzający przynależność i polpiny melunek o miejscu zamieszkania.

Wskazywać na to musi w tym wypadku oprzeć się na jakichś konkretnych danych.

II. Pewne przemysły, które wyłączone z pod ustawy przemysłowej, jak drogerie, agencje publiczne i t. p. będą traktowane według dawnej ustawy przemysłowej.

III. Wszystkie takie przemysły, jak dorózkarski, samobudowy i t. p., które przedtem były koncesyjowane, dziś zaś należą do przemyslow wolnych, będą specjalnie traktowane.

Nie jest bowiem do pomysłenia stan taki, aby zaraz w dniu 16. grudnia, a więc w dniu wejścia w życie nowej ustawy nie wymagającej koncesji od dorózkarzy — wyjechało na miasto kilkanaście nowych dorózek i prowadziło ten zawód.

Dla prowadzenia takich przemyslow, jakkolwiek są one wolne, wymaganiem będzie zwolnienie gminy w każdym poszczególnym wypadku, a to na podstawie pewnych warunkow, opartych na istniejących ustawach, a więc np. na ustawie drogowej w odniesieniu do dorózkarskich i przemyslow samoludowych. Wymagać tego bowiem wzięły bezpieczeństwo publiczne i warunki miejscowe.

IV. Bardzo niejasno przedstawia się postanowienie ustawy o zwolnieniach koncesyjowanych, przy których wymagane jest uzyskanie koncesji i wykazanie t. zw. „umiejności zawodowej”. Co należy rozumieć przez wykazanie umiejności zawodowej, tego ustawa bliżej nie podaje tak jak określa niektóre wyrażenie „ni. dowód uzdolnienia w zawodach rzemieślniczych”.

Otoż według instrukcji, jakie w najbliższym czasie mają władze przemysłow i t. instancje otrzymać, zostały już sprzezwonane kwalifikacje, jakie posiadają musi ubiegający się o koncesję oddanie do niektórych zawodow, a więc: instalatorskiego, kominiarskiego, pruteknicznego, broń siecznej i palnej, biur dochodzenia rozszczeń z umowy ze zw. w towary kolegaj i t. p. W ten sposób dotkliwa luka w ustawie została przez władze przemysłowe pod tym względem usunięta.

V. Stowarzyszenia rzemieślnicze i przemysłowe mają czas sześciu miesięcy do uzgodnienia swych statutow ze statutem wzorowym, opartym na nowej ustawie i konstytuowania się jako wolne korporacje. Niektóre drożno zrzeszenia niewątpliwio przez tę sposobność się zlikwidują, względnie połączą z innymi. Należy stwierdzić, że już dzisiaj u niektórych zrzeszeń przemysłowych daje się zauważyć dążenie do rozwinięcia się w wielkie korporacje. Np murarze krakowscy i instalatorzy chcą zachować dotychczasowe własne korporacje, a nawet rozszerzyć je na cały teren województwa.

W każdym razie najbliższy okres będzie próbą sil tych związkow. Jako wolno korporacje będą mogły okazać się posiadając dość sil żywotnych do samodzielnej pracy.

VI. Przechylimy obecnie z ustawy wyzwoławczej, jaka była ustawa przemysłowa, austriacka do ustawy liberalnej. Czy odbędzie się ono bez większych wstrząsnin, najbliższą przyszłość pokazał W każdym razie króć rozporządzenia wykonawczego, ściślejszy określenie w ustawie oraz statutow, formularzy i drukow — przejście to w dość wiele utrudnia.

Świadcetwa przemysłowe na rok 1928.

Kto ich nie potrzebuje wykupować?

Na mocy odpowiedniej ustawy, podnoszącej wszelkie podatki o 10%, do zaradniczej ceny świadectw na rok 1928, Władze Skarbowe będą doliczać 10% podatku, plus podatki na izby rzemieślnicze, samorząd, szkoły i t. p., które to podatki nie mogą w myśl nowego wyliczenia ponad 70% zaradniczej ceny świadectwa. Od wykupienia świadectw przemysłowych są zwolnione prawnie i zajęcia rzemieślnicze, o ile są prowadzone przez samych tylko właścicieli, bez żadnej pomocy, t. j. bez współdziałania nietyko najmniejszych sil pomocniczych, lecz nawet bez pomocy członkow rodziny.

W myśl art. 5. ustawy o Państ. Podatku Przemysłowym z dnia 15 lipca 1925 r. od państwowego podatku przemysłowego (t. zn. od wykupuwanego świadectw i płacenia podatku obrótowego) są zwolnione: przemysły ludowy i rzemieślnicze, wykonywane obecnie przez drobnych gospodarzy rolnych, lub bezrolnych, bez obcych sil pomocniczych. Wszyscy inni rzemieślnicy, którym nieprzysługują zwolnienia z tytułow wyżej podanych, muszą w ciągu cięższego miesiąca świadectwa wykupić.

Nie podlegający wyżej przytoczonym zwolnieniom rzemieślnicy wykupują świadectwa przemysłowe dla przedsiębiorstw przemysłow, odpowiednio dla swego przedsiębiorstwa kategorii, zależnej od ilości zatrudnianych pracowników.